



### Generalissimus Stalin do Premiera Cyrankiewicza

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Józef Stalin przesłał do Premiera Józefa Cyrankiewicza następującą depeszę:

Do Pana J. Cyrankiewicza  
Prezesa Rady Ministrów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa

Proszę Pana, Panie Premierze, o przyjęcie moich gratulacji z okazji 5 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską.

Przesyłam zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej najlepsze życzenia nowych sukcesów w politycznym, gospodarczym i kulturalnym życiu kraju.

(—) J. STALIN

### Premier Cyrankiewicz do Generalissimusa Stalina

Z okazji 5 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego Premier Józef Cyrankiewicz wystosował do Generalissimusa Józefa Stalina depeszę następującej treści:

Do Generalissimusa Stalina  
Moskwa — Kreml

W piątą rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim przesyłam w imieniu rządu polskiego najserdeczniejsze życzenia dla narodów Związku Radzieckiego oraz osobście dla Pana, Panie Premierze.

Podpisany pięć lat temu sojusz polsko-radziecki stanowi historyczny zwrot we współpracy naszych narodów. Fakt ten zapoczątkował nową erę braterskich stosunków wzajemnych i równocześnie stworzył dla narodu polskiego warunki prawdziwej niepodległości, bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju, warunki szybkiej odbudowy i dopomogli wkroczeniu na szlak socjalistycznego budownictwa.

Równocześnie układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim jest i będzie jednym z nierozzerwalnych ogniw obozu pokoju, do którego należą wszystkie milujące pokój narody, skupione wokół Związku Radzieckiego.

Toteż naród polski, pogłębiając w dalszym ciągu przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wznagając wysiłek wokół socjalistycznego budownictwa, uczyni wszystko, aby wnieść jak największy wkład do obozu walczącego przeciw zakusom imperializmu o utrwalenie pokoju i niepodległości narodów

JÓZEF CYRANKIEWICZ

### Księża, działacze, uczeni i pisarze katolicy o układzie między Rządem a Episkopatem

WARSZAWA, 20.4. — Liczni księża, działacze i pisarze katolicy wypowiedzieli się na temat porozumienia między Rządem RP i Episkopatem. Publikujemy dziś część tych wypowiedzi:

**KS. TADEUSZ KRUSZYŃSKI**, doktor teologii, docent historii sztuki kościelnej i liturgiki, współpracownik komisji historii i sztuki PAU oświadczył:

„Od dawna już uważałem, że powinno dojść do porozumienia między Rządem RP a przedstawicielami Kościoła w Polsce. Fakt, iż tak długo trwały narady przed podpisaniem umowy uważam za dowód, że obie strony zagadnienie głęboko rozważyły. Zawarty układ uważam za odpowiedź wobec usiłowań niektórych księży niemieckich, głoszących

Opłata pocztowa blizozona ryczałtem

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

21 kwietnia

1950 r.

Rok VI

Nr 109

(1731)



### Przewodn. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernik do Prezydenta Bieruta

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Szwernik przesłał do Prezydenta RP Bolesława Bieruta następującą depeszę:

Do Pana B. Bieruta

Prez. Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa

Proszę Pana, Panie Prezydencie, przyjąć moje gratulacje z okazji 5 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Rzeczpospolitą Polską.

Jestem przekonany, że układ ten będzie również nadal służył sprawie ścisłej współpracy między naszymi narodami

(—) N. SZWERNIK

### Prezydent Bierut do Przewodn. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernika

Z okazji 5 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego, Prezydent RP Bolesław Bierut wystosował do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Szwernika depeszę następującej treści:

Do Pana N. M. Szwernika

Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR  
Moskwa — Kreml

W piątą rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, przesyłam w imieniu narodu polskiego dla narodów Związku Radzieckiego najserdeczniejsze, braterskie pozdrowienia.

Stwierdzam z radością, że w okresie minionego pięciolecia nasza przyjaźń i współpraca we wszystkich dziedzinach stale się pogłębiała, umożliwiając memu krajowi zwycięskie zakończenie planu trzyletniego, zapoczątkowanie planu budowy podstaw socjalizmu i rozkwit jego sił twórczych, opartych na najlepszych tradycjach narodu polskiego.

Układ polsko-radziecki był w tym czasie i będzie w przyszłości cennym wkładem do zwycięskiej walki przeciwko agresywnym zakusom imperialistycznego obozu imperialistycznego i przyczynił się do pokrzyżowania wszelkich machinacji imperialistycznych.

Umocniając stale sojusz z potężnym Związkiem Radzieckim wznagając będziemy nieustannie olbrzymie, niewyczerpane siły wszechświatowego obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i wielki Stalin

BOLESŁAW BIERUT

### Nowy rekord w murarce zespołowej

WARSZAWA, 20.4. — Wypełniając powzięte przed dwoma tygodniami zobowiązanie, 11-osobowy zespół murarzy Józefa Czajki i jego brata Mariana ustalił nowy rekord Polski w murarstwie, układając w ciągu 8 godzin pracy 38.380 sztuk cegieł, tj. ok. 230 m sześć. muru. Wyczyn ten osiągnięto przy budowie fundamentów pod Biurowiec Instytutu Techniki Budownictwa przy ul. Wawelskiej.

## Nierozzerwalne więzy przyjaźni i współpracy

WARSZAWA, 20.4. — Z okazji piątej rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej odbyła się dnia 20 bm. uroczysta akademii w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie, zorganizowana przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, pod proktoratem premiera J. Cyrankiewicza.

Przy dźwiękach hymnów narodowych: polskiego i radzieckiego przybył na akademię Prezydent RP. Bolesław Bierut.

Na sali obecni są: członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Mincem i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, przodownicy pracy oraz reprezentanci świata nauki i sztuki.

W łóżach zajęli miejsca przedstawiciele korpusu dyplomatycznego państw zaprzyjaźnionych z dziekanem korpusu ambasadorom ZSRR W. Z. Lebediewem na czele.

Akademii przewodniczył premier Cyrankiewicz.

W prezydium zasiadli: członkowie

Rady Państwa: wicemarszałek Sejmu Zambrowski, przewodniczący CRZZ Zawadzki, gen. Józwiak - Witold, Marszałek Polski Rokossowski, ministrowie: Modzelewski, Wolski, Skrzyszewski, Rabanowski, Michajda, Baranowski, podsekretarz stanu minister Berman, przewodniczący ZG TPP-R Turaniec, I sekretarz komitetu warszawskiego PZPR Jarosłowski, przewodnicząca ZG Ligi Kobiet Sztachelska, przewodniczący ZG ZMP Matwin, rektor Politechniki Warszawskiej Warchałowski, prozdownicy pracy: Stanisław Twardy i Maria Wójcik.

Przy hucznych oklaskach zaproszony został do prezydium ambasador ZSRR w Warszawie Wiktor Lebediew.

Uroczystość zagal premier Józef Cyrankiewicz.

Słowa premiera Cyrankiewicza zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

Referat o znaczeniu układu polsko-radzieckiego wygłosił minister oświaty Stanisław Skrzyszewski.

Zebrani nagrodzili przemówienie min. Skrzyszewskiego burzą oklasków, urządzając gorącą owację na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej. Długo rozlegały się okrzyki: Stalin, Bierut.

Dźwięki Międzynarodówki podchwytują wszyscy obecni na sali.

W części koncertowej wystąpili wybitni artyści polscy i radziecy: Bandrowska Turka, Wyrzykowski, Maciejewski, Nadzieja Kazancewa (śpiew), Igor Bezrodny (skrzypce), Lew Oborin (fortepian) i chór Polskiego Radia. Na program złożyli się: Kantata o Stalinie, fragmenty z poematu „Dobrze”, poemat „Słowo o Stalinie”, fragmenty z oper: „Halka” i „Eugeniusz Oniegin” i in.

## Bilans pięciolecia

Przemówienie Premiera Cyrankiewicza

Pięć lat temu w momencie podpisywania paktu przyjaźni i pomocy wzajemnej pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim trwała jeszcze wojna z dogorywającym od ciosów armii radzieckiej faszyzmem hitlerowskim. Pięć lat temu dymyły jeszcze zgłuszona miast i wsi, z których potężne ciosy armii-osiwobodzicielskiej wypędzały hitlerowskiego okupanta. Polska wówczas wracała do życia. Przywróciła ją do życia ofiarna i bohaterka walka o wolność narodów i demokrację, toczona przez narody Związku Radzieckiego, przez zwyciężoną armię radziecką. Przywrócili ją do życia żołnierze polscy, którzy obok armii radzieckiej toczącej walkę o wolność narodów wyzwalali Polskę, przywracali ją do życia zdecydowana wola ludu polskiego, który tworząc zaczątek władzy ludowej w podziemnych Radach Narodowych postanowił ująć władzę w swoje ręce, przywracał ją do życia, przywracał do wolności sojusz polsko-radziecki, którego udokumentowaniem był zawarty pięć lat temu pakt przyjaźni i pomocy. Ten pakt był fundamentem wszystkiego, co żyło, co odbudowywało się, co rozwijało się w Polsce w ciągu tych pięciu lat.

I jeżeli dzisiaj mierzymy tym pięcioleciem olbrzymi dorobek narodu polskiego olbrzymie osiągnięcia oia klasy robotniczej, osiągnięcia

polityczne i gospodarcze, gdy szybko i niepowstrzymany rozwój Polski Ludowej otworzył przed naszą ojczyzną takie perspektywy, jakich naród nasz nie miał i nie mógł mieć nigdy w swojej przeszłości — to zdajemy sobie jasno sprawę, że fundamentem i motorem tej nowej epoki w życiu naszego narodu jest przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego.

Bilans pięciolecia, dorobek Polski Ludowej jest równocześnie na wszystkich polach, bilansem działania paktu o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Działanie paktu, pomoc, przykład pierwszego kraju socjalizmu, mocno utrwalone granice na Odrze i Nysie — to wszystko stworzyło warunki, w których w pełni mogła się objawić siła żywotna i patriotyzm narodu polskiego. Dlatego też rocznica podpisania tego paktu jest dla całego narodu polskiego okazją do mocnego zmanifestowania uczuć naj-

głębszej przyjaźni z narodem Związku Radzieckiego, uczuć solidarności międzynarodowej, uczuć wdzięczności, uczuć podziwu i miłości do wielkiego wodza narodu radzieckiego, do wielkiego przyjaciel naszego narodu, do zwycięskiego wodza wielkiej wojny o oswobodzenie narodów Europy od faszyzmu, do wodza wielkiej walki o pokój i postęp — Józefa Stalina (długotrwałe i burzliwe oklaski).

To rocznica, bilans pięciolecia, bilans pięciu lat działania paktu przyjaźni pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim staje się dla narodu polskiego bodźcem do jeszcze bardziej wytężonej pracy wokół socjalistycznego budownictwa, wokół powiększenia naszego polskiego wkładu w potęgę obozu pokoju, którego trzonem jest Związek Radziecki, którego siła jest nadzieją całej ludzkości w walce o pokój i postęp (długotrwałe oklaski).

W PIĄTĄ ROCZNICĘ PODPISANIA PAKTU POLSKO-RADZIECKIEGO



Foto: Ag. II „API”  
21 kwietnia 1945 r. w Moskwie podpisany został układ o wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między ZSRR a Rzeczpospolitą Polską. Na zdjęciu: Generalissimus Stalin podpisuje pakt. Od lewej stoja: Kalinin, Bulganin, Wyszyński i Modzelewski.

# Sejm uchwalił nowe ustawy:

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — Troska o robotników, pracujących w uciążliwych warunkach — Równouprawnienie kobiet w ubezpieczeniu rodzinnym

Dnia 19 kwietnia Sejm rozpatrzył i przyjął szereg ustaw:

**USTAWĘ O UMOWACH PLANOWYCH W GOSPODARCE SO-CJALISTYCZNEJ.** Ustawa ma doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej. Wprowadza ona obowiązki zawierania umów pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami, działającymi w gospodarce uspołecznionej, umów, dotyczących wykonania ich planowych zadań.

**USTAWĘ O ZMIANIE ORGANIZACJI NACZELNYCH WŁADZ PAŃSTWA W ZAKRESIE GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ I ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.**

Duża część zagadnień, dotyczących warunków bytu mas pracujących (jak np. sprawy zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, nawierzchni ulic, parków i komunikacji w dzielnicach robotniczych i na wsiach) podporządkowana była dotychczas samorządom. Ponieważ ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej znosi samorządy, powstaje konieczność powołania Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, którego zadaniem będzie koordynowanie i kontrola działalności przedsiębiorstw i zakładów, prowadzonych dotychczas przez samorządy.

**USTAWĘ O SKRÓCONYM CZASIE PRACY, SZCZEGÓLNIE UCIAŻLIWEJ LUB W SZKODLIWYCH WARUNKACH.**

Rządy sanacyjno-kapitalistyczne nie przywiązywały wagi do tego zagadnienia. Dopiero rząd Polski Ludowej, w oparciu o związki zawodowe, przeprowadził szereg prac ba-

dawczych, mających na celu uregulowanie warunków pracy robotników, zatrudnionych przy pracach szkodliwych dla zdrowia, względnie uciążliwych.

**USTAWĘ O ZMIANIE DEKRETU O UBEZPIECZENIU RODZINNYM.**

W chwili obecnej kobiety biorą

szeroki udział w produkcji, wobec czego coraz powszechniej staje się zjawisko utrzymywania dzieci przez oboje rodziców. Z dekretu z dnia 28. X. 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym usuwa się przepis, zezwalający na wypłacanie zasiłku rodzinnego tylko ojcu i rozciąga się go także i na matkę.

## Przed 80 rocznicą urodzin WŁODZIMIERZA LENINA

W dniu 22 bm. przypada 80 rocznica urodzin genialnego wodza mas pracujących całego świata, twórcy partii bolszewickiej i pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Lenina.

WARSZAWA, 20.0. — Do Polski przywieziono ze Związku Radzieckiego posąg Lenina przeznaczony dla muzeum Lenina w Poroninie.

Posąg wysokości 2,5 metra został odlany z brązu, według projektu laureata Nagrody Stalinowskiej, rzeźbiarza Dymitra Szwarca, przez robotników leningradzkich.

Pomnik stanie na terenie przed muzeum na trzymetrowym, granitowym postumencie. Odstąpienie nastąpi w dniu 22 lipca br. w dniu Święta Odrodzenia.

Do tego czasu ukończone zostaną trwające obecnie i na szeroką skalę zakrojone prace, mające na celu rekonstrukcję otoczenia muzeum. Teren będzie wyrównany i zadrzewiony. Rzeka Poroniec, przepływająca obok, zostanie uregulowana.

Wkrótce wyjdzie z druku opracowany przez wydział historii partii przy KC PZPR ilustrowany przewodnik po muzeum Lenina w Poroninie. Ponadto przygotowuje się do druku album z życia i działalności Lenina, oparty o ekspozycje zebrane w Poroninie.

Stale wzrastająca frekwencja zwiedzających muzeum w Poroninie przybrała w ostatnich dniach jeszcze bardziej na sile.

W łódzkich zakładach pracy odbywają się już od kilku dni wieczornice, poświęcone życiu i działalności Lenina. Poza okolicznościowymi prelekcjami na program szkła dają się indywidualne i zbiorowe recytacje utworów oraz inscenizacje o wielkim przyjacielu i nauczycielu postępowej ludzkości. Chóry świetlicowe występują z ulubionymi pie-

śniami Lenina. Uroczystości leninowskie w Łodzi zapoczątkowała wieczerzonia w zakładach wytwórczych artykułów technicznych. Podobne wieczornice odbyły się w zakładach im. Józefa Stalina, w PZPB nr 4, PZPB nr 3 i innych.

## Biblioteki szpiegów

PRAGA, 20. 4. — Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami sąd okręgowy w Pradze ogłosił wyrok skazujący w sprawie dwóch szpiegów amerykańskich — obywateli czechosłowackich — Lubomira Elsnera i Domnary Kacerowskiej.

Na rozprawie zdemaaskowano również w całej pełni szpiegowski i wrogi Republice Czechosłowackiej charakter działalności tzw. amerykańskiej służby informacyjnej (USIS) w Pradze, na której czele stał Kollarek.

Dnia 19 bm. ministerstwo spraw zagranicznych Czechosłowacji wyczyło ambasadzie amerykańskiej w Pradze notę, dotyczącą działalności amerykańskiej służby informacyjnej w Czechosłowacji a zwłaszcza jej

## Wypowiedź katolickiego uczonego (ciąg dalszy ze strony 1)

KS. PROF. KACZMAREK, doktor teologii, przez lat przeszło 40 wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego, były więzień polityczny obozu Sachsenhausen stwierdza:

„Porozumienie Rządu RP i Episkopatu polskiego, to najważniejszy moment, który dziś, w dobie realizacji wielkich zamierzeń gospodarczych ułatwić może pracę i przyspieszyć wykonanie stojących przed narodem polskim zadań. Witam je z radością, solidaryzując się również ze stanowiskiem rządu ludowego w sprawie ustalenia na ziemiach zachodnich polskiej administracji kościelnej. Sprawami ziem zachodnich interesowałem się od wczesnego dzieciństwa. Za czasów rządów sanacyjnych występowałem przeciw porozumieniu i zawieraniu paktu z rządem niemieckim. Dziś, choć pobyt w obozach hitlerowskich zrujnował mi zdrowie i odebrał dawne siły, będę również stanowczym orędownikiem idei, zawartej w porozumieniu Państwa z Kościołem”.

## Strajk dokerów w porcie londyńskim

LONDYN, Dnia 19 bm. Rozpoczął się w porcie londyńskim strajk 3 tysięcy dokerów na znak protestu przeciwko usunięciu ze związku zawodowego trzech dokerów za udział w akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących marynarzy kanadyjskich, która miała miejsce latem ub. roku.

Już pierwsze godziny strajku wywołały znaczne zamieszanie w porcie londyńskim, w którym 90 stat-

ków oczekuje załadowania lub wyładowania.

LONDYN, Dnia 20 bm. strajk rozszerzył się na dalsze doki. W południe, według cyfr oficjalnych strajkowało 6,118 robotników. Prace na 35 statkach przerwano całkowicie, a na 12 innych statkach pracę uległa zwolnieniu. Komitet strajkowy skierował apel do dokerów na prowincji i do związku transportowców, by poparli strajk, który ma charakter polityczny.

## Ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy wyrazem woli klasy robotniczej

Na posiedzeniu Sejmu dn. 19. IV. pos. BURSKI (PZPR) złożył sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Mówca stwierdza, że projekt ustawy stanowi wyraz woli klasy robotniczej, która przystąpiła do zwalczania wielkich objawów naruszania dyscypliny pracy. Od dłuższego czasu robotnicy domagają się ukrócenia bumelanctwa i braku dyscypliny, które narażają państwo i robotników na straty.

Świadomość, że robotnicy pracują dla siebie, stała się motorem odbudowy i rozbudowy naszej gospodarki. Współzawodnictwo, nowatorstwo i racjonalizatorstwo stanowią dowody woli klasy robotniczej budowania fundamentów socjalizmu. Istnieją jednak elementy, zakłócające rytm pracy, hamujące wzrost produkcji i dobrobytu. Przeciw takim elementom zwrócona jest ustawa.

W dyskusji przemawiał w imieniu klubu PZPR pos. Dworakowski. Państwo — powiedział mówca — atacza coraz głębszą troską masy pracujące, przeznaczając z roku na rok coraz większe fundusze na cele opieki nad matką i dzieckiem, na poprawę warunków mieszkaniowych klasy robotniczej itd. Plące realne wzrastają, podnosi się stopa życiowa, mamy coraz lepsze zaopatrzenie, podnosi się poziom kulturalny człowieka pracy. Mielibyśmy jeszcze większe osiągnięcia, gdybyśmy potrafili wykorzy-

stać wszystkie możliwości — powiedział pos. Dworakowski. — Na przeszkodzie stoi stosunkowo wysoki odsetek nieusprawiedliwionej nieobecności. Z tego to powodu w samej tylko tkalni PZPB nr 3, straciliśmy

w r. ub. 224.000 m tkanin a w ciągu pierwszych dwu miesięcy br. 29.000 m. Ten i inne podobne przykłady dowodzą, że ustawa jest bardzo na czasie. Załogi fabryczne Łodzi z uznaniem witają projekt ustawy, domagając się szybkiego wprowadzenia w życie jej przepisów.

Wśród oklasków całej Izby ustawę uchwalono jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Prof. dr SEWERYN SZER  
Wicedyr. Departamentu Ustawodawczego  
w Ministerstwie Sprawiedliwości

## KODEKS RODZINNY

W dniu 3 marca 1950 r. Rada Ministrów uchwaliła projekt Kodeksu Rodzinnego oraz projekt przepisów, wprowadzających Kodeks Rodzinny, które jako projekty rządowe weszły następnie pod obrady Sejmu i obecnie przekazane zostały do rozpatrzenia Komisji Prawniczej i Regulaminowej.

Projekt Kodeksu Rodzinnego zastępuje cztery dekrety unifikacyjne, a mianowicie dekrety: o prawie małżeńskim, o prawie małżeńskim majątkowym, prawie rodzinnym i prawie opiekuńczym. W ten sposób przyszy Kodeks Rodzinny realizuje koncepcję, w myśl której całokształt stosunków rodzinnych winien być wyodrębniony jako osobny dział prawa. Jest to koncepcja zrealizowana już od dawna w ustawodawstwie Republiki Radzieckiej.

**KIEDY DOPUSZCZALNY JEST ROZWÓD**

Jeśli chodzi o prawo małżeńskie — to na pierwszy plan wysuwają się przepisy rozwodowe.

Projekt stanowi, że jeżeli między małżonkami nastąpił z ważnych powodów zupełny i trwały rozkład pożycia — każde z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód.

Rozwód nie może być jednak orzeczony, jeżeli żąda go małżonek, wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba, że strona pokrzywdzona wyraża zgodę na rozwód. Jeżeli małżonkowie mają małoletnie dzieci — rozwód nie jest dopuszczalny w wypadku gdy

mogłoby na tym ucierpieć dobro dzieci.

Sprawą szczególnej wagi jest uzależnienie rozwodu od wzajemnej zgody stron. Wynika stąd, że analogicznie do założeń, jakie spotykamy w praktyce i doktrynie radzieckiej — projekt nasz oparł się na dwóch przesłankach. Po pierwsze, tak jak zawarcie związku małżeńskiego jest wyrazem swobodnej woli i dobrowolnej zgody obojga małżonków, tak i z drugiej strony sprzeczne z tą zasadą byłoby przejście do porządku nad zgodną wolą stron, nie chcących pozostać dłużej we wspólnocie małżeńskiej. Po drugie społeczny charakter instytucji małżeństwa sprawia, że zgodna wola małżonków tylko wówczas może być podstawą rozwodu sądowego, gdy usprawiedliwiona jest zupełnym i trwałym rozkładem pożycia, spowodowanym ważnymi przyczynami. Okoliczności te ulegają sprawdzeniu przez sąd.

**UNORMOWANIE MAJATKOWYCH STOSUNKÓW MIĘDZY MAŁŻONKAMI**

Doniosłe zmiany wprowadza projekt Kodeksu w dziedzinie stosunków majątkowych między małżonkami. Przyszły Kodeks Rodzinny, mając

na uwadze kierunek ewolucji socjalistycznego prawa na tym odcinku i uwzględniając dążeń organizacji kobiecych, a przede wszystkim Ligii Kobiet — przyjął jako ustawowy system wspólności mienia dorobkowego. Przepisy projektu stanowią, że przedmioty majątkowe, nabyte przez któregokolwiek z małżonków w czasie trwania małżeństwa i stanowiące jego dorobek są wspólnym majątkiem obojga małżonków (wspólność ustawowa). Wspólność ustawowa nie są objęte przedmioty, nabyte przez spadek, zapis lub darowiznę, przedmioty osobistego użytku oraz przedmioty, potrzebne do wykonywania zawodu. Jest to dowód uznania wagi społecznej pracy matki przy wychowywaniu dzieci i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa. Równy udział kobiety w majątku dorobkowym jest wynikiem rzeczywistego jej równouprawnienia stawiającego na jednym poziomie pracę zarobkową męża i trud kobiety, prowadzącej dom.

**SYTUACJA PRAWNA DZIECI**

Na odcinku prawa rodzinnego projekt stoi na gruncie usunięcia wszelkich różnic między prawnym stanowiskiem dzieci pozamałżeńskich. Projekt nie operuje w ogóle terminami „dzieci z małżeństwa” i „dzieci pozamałżeńskie” i nie normuje odrębnie sytuacji prawnej jednych i drugich.

Dziecko, którego rodzice nie są małżonkami, ma te same prawa, co dziecko zrodzone w małżeństwie; w

Antkiewicz (Gdańsk) zwyciężył na punkty Tyczyńskiego (W-wa).

**WAGA LEKKA:**  
Marcinkowski (Łódź) przegrał na punkty z Żurawskim (W-wa).

**WAGA ŚREDNIA:**  
Wilczek (W-wa) wygrał na pkt. z Trzesowskim (Lublin).

**WAGA PÓŁCIĘŻKA:**  
Szymura (W-wa) wygrał na punkty z Frankiem (Poznań). Nowara (śląsk) debiutujący w półciężkiej zwyciężył Unkiewicza (Częstochowa).

## Mistrzostwa bokserskie

Popołudniowe walki eliminacyjne pierwszego dnia bokserskich mistrzostw Polski, poza przykrą dla Łodzi porażką Marcinkowskiego, zakończyły się zwycięstwami faworytów, a mianowicie:

**WAGA MUSZA:**  
Kasperczak (Wrocław) wygrał z Gumowskim (Pomorze) przez dyskwalifikację w II r. Małański (Poznań) pokonał na punkty Frackowiaka (W-wa).

**WAGA KOGUCIA:**  
Grzywocz (śląsk) wygrał nieznacznie z Soczewińskim (Gdańsk).

**WAGA PIÓRKOWA:**  
Zajczkowski (Łódź) wygrał na punkty z Baranowskim (Szczecin).

## KODEKS UŁATWIA ADOPCJĘ

Bardzo ważną dziedzinę prawa rodzinnego stanowią przepisy, dotyczące przysposobienia. Instytucja przysposobienia (adopcji) ma szczególne znaczenie w okresie powojennym, umożliwia bowiem stworzenie nowej rodziny dziecku osieroconemu lub zaginionemu podczas zawieruchy wojennej. Toteż, dążąc do ułatwienia adopcji, projekt, zamiast sztywnej różnicy wieku, jaka istniała dotąd pomiędzy przysposabiającym i przysposobionym — wprowadza bardziej elastyczną normę. Ponadto na uwagę zasługują: przepis, że przysposobić można tylko osobę małoletnią (a więc taką, która nie ukończyła 13 lat) — i to tylko wyłącznie dla jej dobra.

## „I UŁATWIA DOCHODZENIE ALIMENTÓW

Przyszły Kodeks Rodzinny wprowadza ponadto szereg przepisów, mających na celu ułatwienie dochodzenia alimentów. Ułatwienie to m. in. polegać będzie na możliwości wytoczenia powództwa w miejscu zamieszkania — opuszczonej lub nieślubnej matki oraz na pomocy sądu w ustaleniu adresu pozwanego, jego miejsca pracy i wysokości zarobków. Również i te przepisy, wysunięte jako postulaty Ligii Kobiet, znalazły się w projekcie.

**NUMER 1-MAJOWY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” UKAŻE SIĘ W OBJĘTOŚCI 10 STRON**

# Szczerza przyjaźń i prawdziwa współpraca

## w rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

Mija dziś pięć lat od dnia podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej polsko-radzieckiej. Wszyscy pamiętamy, jak jeszcze w czasie wojny na zapytanie jednego z zachodnich korespondentów — czy rząd ZSRR po klęsce hitlerowskich Niemiec pragnie widzieć Polskę silną i niepodległą — Józef Stalin odpowiedział: „Bezwarunkowo tak”. Dziś, z perspektywy pięciu lat współpracy powojennej, możemy w pełni ocenić doniosłość układu polsko-radzieckiego zarówno dla niepodległości i bezpieczeństwa naszego kraju, jak i dla jego rozwoju gospodarczego.

Kilkrotnie już widzieliśmy, jak mocną i zdecydowaną odprawą spotykali się ze strony Rządu Radzieckiego protektorzy rewizjonizmu niemieckiego i ich zakusy przeciw naszej granicy na Odrze i Nysie. Rewizjonistycznej propagandzie nienawiści przeciwstawia się dziś młoda Niemiecka Republika Demokratyczna, powstała właśnie dzięki mądrej i konsekwentnej polityce stalinowskiej.

Wiele mamy dowodów na to, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim była jedyną drogą, jaką nam wskazywała historia. Drogi tej, niestety, nie widzieli, a raczej widzieć nie chcieli ludzie, rządzący Polską przedwrześniową. Za błąd — zapłaciliśmy bolesnymi doświadczeniami wojny i okupacji hitlerowskiej.

Dzisiaj zdobyliśmy możliwość prowadzenia polityki, zgodnej z najważniejszymi interesami narodu polskiego. Tę politykę prowadzimy nie tylko wewnątrz kraju przez rozbudowę przemysłu, rolnictwa i systematyczne podnoszenie stopy życiowej naszego świata pracy. Prowadzimy ją również i na zewnątrz, biorąc czynny udział w ogólnoswiatowym frontie walki o pokój. Jest to niemały powód do dumy, że stoimy dziś w awangardzie sił pokoju, postępu i demokracji pod przewodnictwem Związku Radzieckiego. Znaleźliśmy właściwe miejsce we właściwym obozie.

Układ polsko-radziecki głosi m. in., że przyjaźń i współpraca między naszymi narodami służyć będą sprawie pomyślnego rozwoju gospodarki obu krajów. Istotnie. Tak, jak z punktu widzenia politycznego układ stanowi przełom w stosunkach między Polską i jej wschodnim sąsiadem, tak też w dziedzinie gospodarczej zapoczątkował on stosunki zupełnie nowego typu: oparte na przestrze ganiu równości i suwerenności partnerów, oraz — co niemiernie ważne — na zasadach wzajemnej korzyści.

Pierwsza pomoc, jaką okazał nam Zw. Radziecki w najcięższym okresie po wojnie — a więc chleb, nasiona, pomoc techniczna i maszyny — była prawdziwie bratnim podaniem ręki. Dzięki niej mogliśmy wystartować w życie. W następnym okresie życzliwa, przyjacielska pomoc radziecka umożliwiła nam poprawę warunków bytu. Na obecnym etapie rozbudowy Zw. Radziecki wykazał również pełne zrozumienie dla naszych potrzeb, zapewniając nam w okresie Planu 6-letniego dostawę surowców, sprzętu dla przemysłu i rolnictwa oraz szeregu produktów spożywczych, których chwilowo mamy jeszcze za mało.

Dość chociażby wspomnieć o niedawno zawartej umowie o dostawach inwestycyjnych, przewidującej budowę wielkiej huty, której wydajność będzie większa od całej polskiej przedwojennej produkcji hutniczej. Kombinaty „Nowa Huta” będzie najnowocześniejszy w Europie.

Jakże inaczej wygląda „współpraca” gospodarcza na Zachodzie!

Typowym jej przykładem jest przysłowiowy już dziś plan Marshalla: za wątpliwą filantropię dolarowa państwa zachodniej Europy placą już nie tylko bogactwem narodowym, lecz również swą suwerennością i niezawisłością. Amerykanie sprzedają swym podopiecznym na wagę złota stare czołgi i zmuszają ich do kupowania zbytecznych towarów. Odmawiają natomiast dostawy sprzętu technicznego i maszyn w obawie konkurencji. W tych warunkach wzrost bezrobocia i stały spadek stopy życia jest na Zachodzie zjawiskiem zupełnie normalnym.

Jeżeli Polska znajduje się w szeregu krajów przodujących w odbudowie powojennej, jeżeli sytuacja aprowizacyjna Polski stanowi

w przedmiot zazdrości wielu państw na Zachodzie — mamy to do zawdzięczenia w wielkiej mierze współpracy polsko-radzieckiej. Dzięki niej jesteśmy niezależni od wszelkich koniunkturalnych wahań na światowych rynkach i możemy realizować Plan 6-letni na tym solidniejszych podstawach.

Zacieśniająca się przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego znalazła swój wyraz również w dziedzinie kultury i nauki. W radio i operze moskiewskiej wykonywane są utwory polskich kompozytorów; w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy rozchodzą się dzieła polskich pisarzy i poetów, przełożone na język rosyjski. W Polsce zaś masy pracujące zapoznają się

z dorobkiem kulturalnym ZSRR. Łączność na polu nauki wyraża się w wymianie myśli naukowej, w przekazywaniu doświadczeń. Nawiązują się bezpośrednie kontakty między polskimi uczonymi a uczonymi radzieckimi. Wymiana publikacji fachowych zapoznaje naszych specjalistów z najbardziej nowoczesnymi, socjalistycznymi metodami pracy, współzawodnictwa pracy i związania nauki z życiem praktycznym.

W każdej dziedzinie życia na drodze do socjalizmu mamy możliwość korzystania z bogatych doświadczeń Zw. Radzieckiego.

Znaczenie tych wszystkich faktów dla wychowania nowego socjalistycznego społeczeństwa i dla realizacji 6-letniego Planu Rozbudowy Polski Ludowej jest nieocenione.

## Pawło Tyczyna W fabryce traktorów pod Warszawą

Wiersz ten napisany został przez radzieckiego poetę pod wrażeniem pobytu w Polsce na początku ubiegłego roku.

Jak łodzie — serca nasze śwawe,  
przystaniam nowych mórz są radę.  
Wiodła nas droga za Warszawę,  
gdzie kwitły zmierzchu zorze blade.

Pod czujną strażą gwiazd wieczoru,  
pół śnieżnych błękit w sen zapada.  
U progu Fabryki Traktorów,  
robocza wita nas gromada.

W świetlicy jasnej tłum się tłoczy,  
i słów serdecznych grzeje ciepło.  
Zyczeniem pioną wszystkie oczy,  
ażby przyjaźń nasza krzepła.

„Ni kroku wstecz, gdy się zwyędłał”  
— jednak brzmiał, choć mowa inna...  
Swych planów twórczych waga ciężar  
Ruś — Polska — Litwa — Ukraina.

Choć różne wszystkich mówców mowy  
z wiarą, iż wielka wspólna sprawa,  
na wierność jej twardymi słowy,  
przysięgę każdy z nas swą dawał.

Demokratyczna Polska wasza,  
ku szczęściu kroczy bez bojaźni,  
i krzepnie co dzień w marszu bratnim,  
nasz krok zwycięski: rytm przyjaźni.

Choć lzy zakrzępiły w Twych ruinach,  
Warszawo — synom Twoim chwala.  
Nowa odradzasz się w ich czynach:  
jasna — i dumna — i wspaniała.

Tworzywo waszych rąk — traktory,  
dziś orzą — by pion dały pola.  
A clerpień, wahań złe ugory,  
niech przewyżyci Wasza wola!

W świetlicy jasnej tłum się tłoczy,  
i słów serdecznych rośnie ciepło.  
Promienna wiara w setkach oczu,  
że będzie wieczna przyjaźń krzepła!

Robocza śegna nas gromada,  
u progu Fabryki Traktorów.  
Pół śnieżnych błękit w sen zapada,  
pod czujną strażą gwiazd wieczoru...

Przełożył: L. E.



Foto: Arch. „Dz. Z.”  
Pięć lat, które minęły od podpisania polsko-radzieckiego paktu przyjaźni stało pod znakiem stałego zacieśnienia braterskich, sojusznich stosunków łączących narody — polski i radziecki. Niezrównalnie wężły tej przyjaźni pogłębiły się w drodze wzajemnej wymiany wycieczek robotników, chłopów i inteligentów. — Na zdjęciu: delegacja radzieckich kolehozniaków, która w ubiegłym roku gościła w Polsce.

## Trzeciak, co poznał końską duszę...

### Walewicom wystarczyło 5 dni

Białe kolumny pałacu, w którym ongiś mieszkała śliczna pani Walewska, wspaniale odbijają na tle delikatnej, wiosennej zieleni parku w Walewicach.

Szerokie schody zapraszają do wnętrza. Romantyczna atmosfera, otaczająca postać przyjaciółki Napoleona, kuśi do obejrzenia pałacu, zamienionego obecnie na muzeum.

Ale bardziej niż ten pomnik przeszłości, pociągają żywi ludzie. Ci, w szarych roboczych ubraniach, uwiązani się po dziedzińcu, przy stajniach, oborach, chlewach. Ludzie o twardych, spracowanych dłoniach budujących przyszłość. Robotnicy PGR Walewice — Sobota, którzy się wy wiosenne wykonał w ciągu 5 dni, skracając preliminowany czas o 50 procent.

— Pierwszego kwietnia u nas było już po siewach — opowiada dyrektor zespołu, Grabowski. — Jak to osiągnęliśmy? — Nie, proszę pani, nie harowaliśmy po 24 godziny na dobę, i nie wkładaliśmy nadludzkiego wysiłku. Osiągnięcie to zawdzięczamy planowej pracy. Traktory zaprzęgniemy do pracy już jesienią. Przed zimą wszystko było zaorane. W czasie zimowych miesięcy przegotowaliśmy odpowiednie mieszanki nawozów sztucznych, i najlepsze, selekcyjonowane ziarno. Gdy nadeszły pierwsze dni wiosenne, po spulchnieniu ziemi widać i brona, mogliśmy rozpocząć siewy. Teraz już, po kilku deszczach, ziarno nasze rośnie. Wczesny siew zapewnia dobre urodzaje.

— A wyniki?  
— W ubiegłym roku zebrałiśmy 28,3 q do 32 q z hektara pszenicy, 25 q z ha żyta, 27 q owsa, 26 q jęczmienia, 307 q buraka cukrowego itp. Okoliczni chłopcy wystawiają o 25 procent więcej, a zbierają niekiedy 50 proc. mniej niż my. Zastęga to w dużej mierze kierownika gospodarstwa — Andrzeja Szymańskiego.

Szymański — to syn chłopca mało rolnego. Chociaż pociągali go zawsze nauki agronomiczne, zdołał ukończyć tylko 1-roczną szkołę rolniczą. Brak wiadomości teoretycznych pokrywa on jednak ukośnaniem swojej pracy i długoletnią praktyką. Płon w gospodarstwie są wspaniałe, niektóre gatunki; zboż przeważa się nawet na eksport.

Chlubą Walewic jest stadnina koni anglo-arabów. Na tym polu wy-

nim po raz pierwszy — opowiada — kiedy jako 4-latek zdobył na warszawskim torze wyścigowym złoty medal. Tak mój stary — zwraca się do „Arnolda”.

Hodowla koni w Walewicach rozwija się doskonale, w r. bieżącym plan odstawienia ogierów do Państwowych Stadnin wykonano w 225 proc. Osiągnięto 78 proc. oźrebnienia klaczy przy przewidywanych 60 proc.

A teraz mają głos ryby — bo i tego rodzaju mieszkanek posiada go-

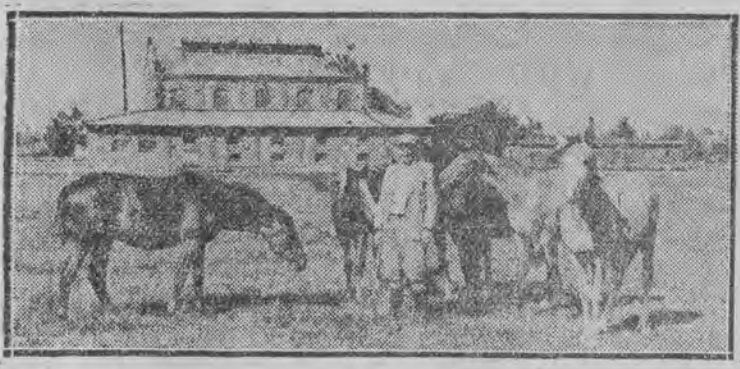


Foto: Arch. „Dz. Z.”  
Ob. Grabowski i jego „pupile”

różnia się swą pracą technik, Stanisław Trzeciak. Potrafił on „poznać końską duszę”, jak powiada jego kolega. Chodzą bowiem o to, że konie szlachetnych ras są nerwowe. Stanisław Trzeciak postanowił sobie klędy, że wyleczy konie z nadmiernej nerwowości i wytrwałą pracą, selekcyjonowaniem, ujeżdżaniem itp. metodami, uzyskał to, że konie jego chowu stały się łagodne, spokojne i przystosowane do wszelkiej pracy.

Nie mniejszym entuzjastą koni jest sam dyrektor zespołu, Grabowski. Z prawdziwym rozrównieniem głębsze błyszczącą szyć czolowego reproduktora stadniny „Arnolda”. — 16 lat temu spotkałiśmy się z

spodastwo. Cóż ryba? Piwa sobie gdzieś tam w stawie i już. A jednak brygadziasta Bolesław Pęczek dużo więcej o rybach musiał wiedzieć, skoro potrafił w ciągu 3 lat potroić produkcję karpia. Do tego potrzebne są nie tylko wiadomości, lecz również zamysłowanie.

W Walewicach jest dobrze. A jednak i tu są pewne niedociągnięcia. Np. obora nie ma pałapu i wskutek tego zimą jest zimno i wilgotno; dla koni, których ilość coraz się powiększa, przydałoby się jeszcze kilka pomieszczeń. No, ale nie od razu Kraków zbudowano. I to się zrobi — po wiaadają walewiczanie.

Irena Beck

## W łódzkim siewy zakończone

Spółdzielnie produkcyjne woj. łódzkiego zameldowały o pomyślnym zakończeniu kampanii siewnej.

Najsprawniej przeprowadziły akcję siewną spółdzielnie produkcyjne w Konarach, pow. kutnowskiego, Pełgach — pow. łaskiego, Rogaczewie — pow. radomszczańskim i Franopolu — pow. rawsko-mazowieckiego, gdzie prace siewne zakończono już w pierwszych dniach kwietnia br.

Dużą pomoc gospodarstwom zespołowym woj. łódzkiego okazały w pracach siewnych Państwowe Ośrodki Maszynowe.

Prace siewne w woj. łódzkim są w pełnym toku i przebiegają pomyślnie. Ze sprawozdań wynika, że siewy zboż jarych są na ukończeniu. Szczególnie pomyślny przebieg miały prace siewne w gm. Wielka Wola, pow. opoczyńskiego. Dzięki zmechanizowaniu wszelkich robót polnych gmina ta przeprowadziła za siewy w czasie o 8 dni krótszym niż w roku ubiegłym.

Gospodarstwa zespołowe stanowią wzór dla gospodarstw indywidualnych. Np. w pow. kutnowskim członkowie spółdzielni produkcyjnej w Konarach, przez podjęcie uchwały o przedterminowym ukończeniu zasiewów, zachęcając do współzawodnictwa w pracach rolnych chłopów około licznych gromad. Spółdzielnia produkcyjna w Konarach pierwsza w woj. łódzkim zameldowała o wykonaniu akcji siewnej.

## W 7 rocznicę powstania w Getcie warszawskim

Uroczystości związane z obchodem 7 rocznicy powstania w Getcie warszawskim, rozpoczęły się w gmachu Żydowskiego Instytutu Historycznego otwarciem dwóch wystaw: wystawy poświęconej udziałowi Żydów w walce o demokrację oraz wystawy twórczości artystów-plastyków żydowskich, zamordowanych w czasie okupacji.

Wystawa poświęcona udziałowi Żydów w walce o wolność i demokrację przy pomocy licznych autentycznych zdjęć fotograficznych, reprodukcji, fotokopii, wykresów, makiet i eksponatów, odzwierciedla dzieje żydowskiego ruchu, począwszy od pierwszego udziału Żydów w walkach narodu polskiego o wolność i demokrację (plk. Berek Joselewicz), poprzez udział Żydów w polskim ruchu robotniczym, w walkach z faszyzmem w Hiszpanii, aż do bohaterstwa zrywu Getta Warszawskiego oraz udziału Żydów w bojach partyzanckich i walkach pod Lenino. Równocześnie otwarto wystawę twórczości artystów-plastyków żydowskich, zamordowanych w czasie okupacji.

# Podwójna porażka AZS

WARSZAWA. Trzecie spotkanie koszykarzy czechosłowackich odbyło się w Warszawie, gdzie goście, występując pod firmą Pragi, spotkali się z AZS. Drużyny czechosłowackie odniosły podwójne zwycięstwo, wygrywając w koszykówce kobiet 61:33 (33:12), a w koszykówce drużyn męskich 58:30 (32:8).

# Turniej kół sportowych

WZKS „Bawelna” organizując turniej piłki ręcznej z udziałem Kół Sportowych, którym patronuje, podaje kalendarzyk tych rozgrywek:  
Dnia 22 bm. boisko Koła Sportowego PZPB nr 8 przy ulicy Kilińskiego nr 2.  
SIATKÓWKA MĘSKA:  
Godz. 15.30 — Technoabyt I — PZPB nr 8 I; Godz. 16.15 PZPB nr 8 I — Bawelna II; Godz. 17.00 Bawelna II — Technoabyt I.  
Dnia 23 bm. boisko Koła Sportowego „Odzia” przy ulicy Sterzynie nr 26.  
Godz. 14.30 Odzież — Technoabyt II; Godz. 15.10 Bawelna I — PZPB nr 8 II; Godz. 15.50 Odzież — Bawelna I; Godz. 16.30 Technoabyt II — PZPB nr 8 II; Godz. 17.10 Odzież — PZPB nr 8 II; Godz. 17.50 Bawelna I — Technoabyt II.  
Finał rozegrany zostanie w ramach imprez Pierwszoplanowych na boisku WZKS „Bawelna” przy ul. Ogrodowej nr 28 a.

# SPORT

Ze spokojem czekamy na wyniki pracy

# Włókniarze zakończyli swe obrady

W dalszym ciągu dyskusji, jaka odbywała się w ostatnim dniu obrad I Zjazdu Krajowego Zrzeszenia Sportowego „Włóknierz” zwrócono uwagę na sprawę szkolenia ideologicznego członków Zrzeszenia. Omówiono również najbliższe zadania, stojące przed Zrzeszeniem. Frontem do Ludowych Zespołów Sportowych — oto jedno z głównych haseł, które wybiła się na pierwszy plan w przemówieniach, gdy szkieletowano program przyszłej działalności w terenie. Postanowiono również jeszcze bardziej usprawnić działalność kół

sportowych. Opracowano regulamin współzawodnictwa między zrzeszeniami. Głównym punktem regulaminu będzie wysoka ocena za sprawność organizacyjną i kontakt ze wsią.  
Do nowoobраниch władz Zrzeszenia Sportowego „Włóknierz” odesłano wniosek w sprawie Łęca. Reprezentanci wszystkich oddziałów w imieniu sportowców-włóknarzy polski domagają się w tym wniosku przykładowego ukarania łódzkiego piłkarza za niesubordynację sportowa. Prezesem Rady Zrzeszenia Sportowego Włóknierz został wybrany ob.

Przybył, a członkami m. in. zostali również i czynni zawodnicy: jak Baran (piłkarz), Proniewiczówna Halina (pływaczka), Grzelak (bokser), Rakoczy (gimnastyzka). Do zarządu z terenu woj. łódzkiego i Łodzi weszli: Leszewski, Borowski, Jaworski (Tomaszów), Józwiak, Lubnau (Zgierz), Niżejewski (Konstantynów), Nowakowski, Śmiechowski, Stępień, Stelmasiak (Zgierz), Szymczyk, Super. Urbankiewicz (Pabianice), Wielkopolan.

# Listy do Redakcji

## O staw na Chojnach

Dlaczego jeden staw jest oczyszczony, a drugi zaniedbany. Pytają o to wszyscy łodzianie mieszkający na Chojnach. Niedługo będzie można się kąpać, ale niestety tylko w stawie Stefanskim — my zaś domagamy się, żeby nasza mała plaża u „Jana” została też otwarta. Chcąc się ochłodzić w niedzielę, trzeba jechać do Rudy albo na Zdrowie, to dla nas jest za daleko, gdyż mamy staw bardzo blisko, tylko tym stawem nie ma się kto zająć. Staw ten przez trzy lata nie był czyszczony. Między byłaby bardzo wdzięczna za wyczyszczenie stawu i z chęcią by pomogła. Każdy pracownik chętnie by spędził niedzielę nad czystą wodą, nie tak — jak do tej pory — w błocie i szlamie.

Bartczak Zdzisław

Wydaje się, że zagadnienie zostało poruszone zupełnie słusznie i mamy nadzieję, że Zarząd Miejski zainteresuje się tą sprawą. (Red.)

## Konstantynów ma głos

Kino „Wolność” w Konstantynowie do tej pory nie ma barierki przy kasie. Założenie ich zaoszczędziłoby pracy i zdenerwowania personelowi kina i samej publiczności w czasie wyświetlania bardziej popularnych filmów.

Następna sprawa jest to, że publiczność, która stoi pierwsza przy kasie biletowej, prosząc o bilety ulgowe dostaje gorsze miejsca, gdyż lepsze — w rządach ulgowych są sprzedawane na bilety normalne. A przecież bilety ulgowe kupują ludzie pracy i uczniowie. Ci ostatni na legitymacje szkolne mogą dostać tylko 1 bilet ulgowy, chociaż we wszystkich kinach łódzkich dostajemy po 2 bilety ulgowe. N.N.

## Instytucje wyjaśniają

W związku z notatką pt. „Czy nie można temu zaradzić?”, zamieszczoną w nr 89 „Dziennika Łódzkiego” z dnia 30 marca br. — Zarząd Miejski wyjaśnia, że w Łodzi — z inicjatywy Zarządu Miejskiego — również przesunięto godziny rozpoczęcia pracy w różnych instytucjach i zakładach, jednakże nie dało to spodziewanych efektów w sensie zmniejszenia przeładunku wagonów, w niektórych porach dnia.

Jak ustalono głównym powodem przedłużenia u nas ruchu tramwajowego są:

- 1) niespójność w innych miastach zaplanowany wzrost ilości podróży i
- 2) niemożliwość proporcjonalnego do potrzeb powiększenia taboru.

## Odpowiedzi Redakcji

Jan Kobal, Łódź. Poruszoną przez Pana sprawę przekazaliśmy Komendzie M. O. Z drugiej strony nie możemy się zgodzić z tym, że dyngus „obchodzony” był u nas uroczystością. To co się działo wówczas na ul. Piotrkowskiej przybrało rozmiary zwykłego chuligaństwa. Reakcja funkcjonariuszy M. O. musiała być też odpowiednio energiczna.

# Garbarnia i Górnik (R) stoczą bój o pierwszą lokatę

W najbliższą niedzielę rozegrana zostanie piąta runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo pierwszej Ligi.

Co można wywnioskować z dotychczasowego przebiegu spotkań, których odbyło się już ogółem 45? Zarzykujemy twierdzenie, że najbardziej wyrównany poziom reprezentacji drużyny śląskiej. Dwa zespoły Górników okupują czołowe pozycje w tabeli. Ruch gra coraz lepiej z meczu na mecz. AKS nie ustępuje im wiele. Jedynie krakowska Garbarnia po trafia rozierać — jak do tej pory skutecznie — śląską zapórę i nie przegrywając do chwili obecnej ani jednego spotkania, okupuje pozycję lidera tabeli z dwoma straconymi punktami na remisach wyjazdowych.

Z sześciu par, jakie wystartują, najciekawiej zapowiadają się derby krakowskie: Garbarnia — Cracovia. Garbarnia jest gospodarzem, a więc ma handicap w postaci własnego wskiego boiska i swą rolę publiczności. Wiadomo jednak z doświadczenia, że mecze drużyn podwilejskiego grodu przynoszą zazwyczaj niespodzianki. Trudno więc tu pokusić się o typowanie zwycięzcy. Wynik nie powinien być wysoki, lider tabeli ma bardziej skonsolidowany skład — bez spe cjalnie słabych punktów i to raczej przemawia za drużyną Garbarni. Nie wykluczamy jednak remisu.

Śląscy kibice nie mogą narzekać tym razem na brak zajęcia i nudy. Mają bowiem do wyboru aż trzy mecze.

Ruch może będzie warszawska Legia, która nie otrzymała po meczu z Kolejową dodatkowej rezerwy. Ostro gra, zażłość i tym razem nie wystarczy by opóźnić się umiędzynarodowemu Ruchowi, a zwinność jego formacji ofensywnych z Ciesielskim i Ruralskim na czele.

Jesteśmy skłonni twierdzić, że Skromny zmuszony będzie teraz do kapitulacji wobec niespodziewanych strzałów kapłana drużyny śląskiej.

Boisko Córnik — Szombierek było w zeszłym roku i zapewne będzie obecnie.

**SZKOŁA TAŃCA**  
WŁ. CYRULSKIEGO  
ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 85.  
telefon 135-43  
Wynucz tańców narodowych i nowo-  
czesnych zbiorowo i indywidualnie.  
Zapiski codziennie od 15-21.

bardzo niegościnne dla drużyn przyjeznych, a wypadnie o tym przekonać się jakoś flegmatycznie grającym w tym sezonie piłkarzom Gwardii z Krakowa. Przypuszczalnie należy, że Krakowska zagra u „siebie w domu” bardziej zespołowo, niż na meczu z AKS, a wtedy Jurowicz będzie w niebezpieczeństwie. Kto wygra ten pojedynek trudno przewidzieć. O me czu zapewne zadecyduje forma obrońców i pomocników gospodarzy, bowiem utrzymanie w ryzach Gracza i Kohuta, to niełatwa rzecz.

Wreszcie trzecia para. Warta popłynęła w odwrotnym kierunku niż zwykle, bo do Rodłina, gdzie Górnik nie ma zamiaru ani żartować, ani rezygnować ze zwycięstwa, które przy równoczesnej ewentualnej porażce Garbarni może mu przynieść upragnione prowadzenie w tabeli. Benia, młodek Ligi ma tym razem wyjątkową okazję. Drużyna poznajska fatalnie wystartowała. Brak kondycji, indolencja strzałowa napadu, wreszcie młodzi gracze, którzy nie potrafili jeszcze zastąpić w należyty sposób wysłużonych „repów” — to słaba strona Warty. Zapałeni hazardziści mogą bez specjalnego wahania stawiać tym razem na Górnik.

Mecz warszawskiej Polonii z AKS chyba nie będzie zbyt ciekawym widowiskiem. Typowa walka o punkty dwu zespołów o niedoszłofowanej formie. Na boisku Legii padnie zapewne niewysoki wynik, a może... remis pogodzi rywali?

Włókniarze łódzcy rozpoczynają długą serię wyjazdów. Semafor poznajskich Kolejarzy z pewnością będzie gościnnie otwarty przy wjeździe pociągu wiozącego drużynę łódzką, ale na boisku będzie gorzej.

## Pogoda w Łodzi

W dniu 20 bm. zanotowano: temp. naj wyższa: 22,3 st.; temp. najniższa: 4,7 st.; średnia za dobę: 16,2 st.

Średnia wilgotność powietrza: 61 proc. Wiatry zmienne wschodnie i północno-wschodnie, średnia siła wiatru 2 m/sok. Opady: w godzinach popołudniowych drobny przelotny deszcz. Suma opadów od początku miesiąca: 27,1 mm. Temp. minimalna przy powierzchni ziemi: plus 3,7 stopni.

Forma napadu łódzian, z wyjątkiem Barana, jest zastraszająca. Ciągłe, denerwujące wyskakujące na Łęca zakrawa na kłopot. Lewoskrzydłowy Zymunicki — to jakiego nieporozumienia, zaś Giełńczyk, spychany przez rutynowanych partnerów na różne pozycje, nie może w tych warunkach odegrać poważniejszej roli.

Łódzki zespół od czasu wyraźny brak ścisłej opieki dobrego trenera. Stan, który trwa obecnie, należy jak najrychle j zmienić.

Zimny przysię, jaki spadł za sprawą Ruchu na głowy rozemniaczonych kibiców, po przypadkowych sukcesach nad Gwardią i Radniem, przyszedł w porę a wynik poznajski potwierdził nasze mierniactwo. Baran w pojedynkę niezdolny wygrać nie jest w stanie. Przewidujemy zdecydowane zwycięstwo gospodarzy.

# Mistrzostwa bokserskie Polski rozpoczęte 44 pojedynki w jednym dniu

GDĄŃSK, 20.4. Na starcie XXI indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski stanęło 118 zawodników. Z powodu nadwagi nie dopuszczono do turnieju w w. koguciej Golińskiego (Gdańsk) i Faske (Wrocław). Komitet wykonawczy mistrzostw rozstawił następujących zawodników:

W muszej — Kasperczaka i Woźniaka, w półśredniej — Chychłę i Delbisa oraz w półciężkiej — Szymurę i Grzelaka.

W czwartek przed południem rozegrano 18 walk eliminacyjnych. Jedyną sensacyjną przedchów była porażka jednego z faworytów w w. lekkiej Sadowskiego (Szczecin) z Pasławskim (Kraków). Sadowski wykazał siłą formę, a ponadto otrzymał dwa napomnienia za nieczyste walkę i przegrał zasłużenie. Słabo wypadł Panke w walce z Wasikiem, który miał przewagę, przegrał jednak przez t.k.o. w III rundzie, z powodu rozlecia łuku brwiowego.

W średniej — Sznajder stoczył zaciętą walkę z Czapliskim, Czapliski nie zachwycał, wykazując jedynie słaby cios i wytrzymałość.

WYNIKI WALK:  
WAGA MUSZA — Demianki (Kraków) wygrał z Waleczkiem (Szczecin), Anielak (Łódź) zwyciężył przez t.k.o. w II rundzie Owczarka (Czesochowa), Leszczye (Rzeszów) pokonał Łakomego (Wrocław).

W PÓŁCIĘŻKIEJ — Strek (Poznań) zwyciężył Zazrosińskiego (Głystyn), Moździerz

ski (Warszawa) pokonał Głoniśka (Pomorze), Brzezinski (Śląsk) wygrał z Jabłońskim (Rzeszów);  
W LEKKI — Kempa (Śląsk) pokonał Guzowicza (Poznań), Pasławski (Kraków) wygrał z Sadowskim (Szczecin), Panke (Poznań) zwyciężył przez t.k.o. w III rundzie Wasika (Pomorze), Kaźmierczak (Głubin) wyppunkował Zawalskiego (Czesochowa);

W PÓŁŚREDNIA — Wisz (Rzeszów) pokonał przez t.k.o. w II rundzie Rudzińskiego (Głystyn), Grzywez II (Śląsk) wygrał z Półkowskim (Kraków), Musiał (Gdańsk) pokonał Lecha (Poznań);  
W CIĘŻKIEJ — Berman (Czesochowa) wygrał z Górny (Gdańsk), Sznajder (Śląsk) pokonał Czapliskiego (Poznań), Iwanicki (Gdańsk) zwyciężył Ropacza (Kraków);  
W PÓŁCIĘŻKIEJ — Głonka (Gdańsk) wygrał z Kiezerowskim (Rzeszów), Waszczorek (Łódź) wyppunkował Głębowskiego (Szczecin).

(dalszy ciąg na str. 2)

# DZIEJE JEDNEGO ŻYCIA

Przekład JOANNY WILIŃSKIEJ

Julian nie odzywał się i nie poruszał; spojrzawszy na niego, zauważyła, że spał spokojnie z półotwartymi ustami.

Nie mogła w to uwierzyć; była oburzona, i bardziej dotknięta jego snem, niż poprzednią brutalnością. Jakże ją mógł tak zlekceważyć! Jakże mógł zasnąć tej nocy?! Czyż to, co się między nimi stało nie miało dla niego żadnego znaczenia? Wolalaby, aby ją bił, gwałcił, torturował, zamęczył na śmierć ohydnymi pieścizotami.

Wsparta na łokciu, wsłuchiwała się w oddech męża, przechodzący chwilami w lekkie chrapanie.

Wstał dzień, zrazu mglisty, potem coraz jaśniejszy, coraz bardziej różowy, aż wreszcie wytrysnął oślepiającym blaskiem słońca. Julian otworzył oczy, ziewnął, przeciągnął się, spojrzął z uśmiechem na żonę i zapytał:

— Czy dobrze spałaś, moja droga?  
Spojrzała, że mówił jej teraz „ty” i odpowiedziała zdumiona:  
— Tak, a pan?  
— Och, ja doskonale!  
Pocałował ją i zaczął spokojnie mówić o planach na przyszłość, jak rozumnie i oszczędnie ułożą sobie ży-

cie. Janka była trochę zdziwiona, że słowo oszczędność powtarza się tak często w tych wywodach.

Patrzyła na męża, ale pograżona we własnych myślach, nie podchwytowała sensu wypowiedzianych zdań.

Wybiła ósma.  
— Trzeba wstawać — rzekł — narazilibyśmy się na śmieszność, pozostając dziś do późna w łóżkach. Wycykaj pierwszy, ubrał się i nie pozwalając wezwąć Rozalii, pomagał uprzejmie żonie w porannej toalecie.

Gdy mieli już wyjść, rzekł do Janki:  
— Wiesz, między sobą możemy sobie mówić „ty”, ale przy rodzicach na razie jeszcze nie. Gdy wrócimy z podróży poślubnej, będzie to wtedy zupełnie naturalne.

Janka ukazała się dopiero podczas śniadania. Dzień upłynął normalnie, jakby nie wydarzyło się nic nowego. Tyle tylko, że w domu przybył jeszcze jeden mężczyzna.

## ROZDZIAŁ V

Po czterech dniach przyjechała berlina, która miała zawieźć ich do Marsylii.

Janka przyzywała się powoli do współżycia z mężem, do jego pocałunków i czułych pieścizot, ale wszelkie intymniejsze zbliżenie napawało ją ciągle nieprzewidywanym wstrętem.

Julian podobał jej się jednak bardzo, kochała go i była jak dawniej szczęśliwa i wesola.

Żegnano się krótko i bez smutku, tylko baronowa okazywała wzruszenie. W momencie odjazdu wsunęła córce w rękę ciężką sakiewkę, mówiąc:

— To na twoje drobne wydatki.  
Janka włożyła podarek do torby i powóz ruszył. Około wieczora Julian zapytał nagłe:  
— Ile ci matka dała pieniędzy?

Nie pomyślała o tym dotychczas, wysypała mu zawartość sakiewki na kolana; popłynął strumień złota... dwa tysiące franków.

Zaczęła klaskać w ręce, wołając:  
— Będę robiła szaleństwa!

Po czym schowała pieniądze z powrotem do woreczka.

Po ośmiu dniach straszliwego upału przybyli do Marsylii.

Nazajutrz mały statek pasażerski „Król Ludwik”, jadący przez Ajaccio do Neapolu, zabrał ich na Korsykę.

Korsyka, ojczyzna Napoleona! Lasy, góry, zbójcy! Jance wydawało się, że przeżywa sen na jawie.

Stali przytuleni na pokładzie, patrząc na przesuwaające się przed ich oczami skałiste wybrzeże Prowancji.

Nieskończona przestrzeń nieba aż raziła niebieskiego rozpościerała się nad lazurowym morzem, nieruchomym, jakby skamieniałym pod palącymi promieniami słońca.

— Czy przypominasz sobie naszą wycieczkę statkiem ojca Lastique? — zapytała.

Zamiast odpowiedzi musnął jej uszko przelotnym pocałunkiem.

Turbiny statku uderzały w wodę, zakłócając senny spokój morza. Wzburzone fale pienily się jak szampan i długa biała brzoza ciągnęła się za parowcem, znacząc przebytą drogę.

(D. c. n.)



# Nauczyciele IX Gimnazjum deklarują czyn 1-Majowy

Rada Pedagogiczna IX Gimnazjum w ramach czynu 1-Majowego postanowiła: do końca roku wznosić dyscyplinę pracy przez nieopuszczanie bez b. ważnych powodów lekcji i przez dokładne przygotowywanie się do lekcji. Postanowiła obojętnie i szczerą opieką młodzież źle się uczącą. Niezależnie od tego nauczycielki Joanna Mokwińska i Melania Zaar postanowiły uporządkować pomoce naukowe. Nauczyciel Jerzy Rydzik zobowiązał się zwiększyć ilość godzin pracy w samorządzie uczniowskim i w kole historyczno-socjologicznym. Stanisław Bruzdziński postanowił dwa razy w tygodniu pracować z uczniami słabszymi z polskiego po lekcjach. To samo postanowił w zakresie matematyki i fizyki Steimetz - Wernadziński. Maria Steimetz zobowiązała się dawać dodatkowe lekcje ze swoich przedmiotów (chemii, botaniki i zoologii). Opiekunka koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Maria Reszka postanowiła przeprowadzić akcję werbnkową członków w miesiącu maju i zwiększyć ilość godzin pracy w kole. Prof. Rojewski postanowił raz w tygodniu dawać słabszym uczniom z kl. I i raz w tygodniu pomagać uczniom kl. VII w nauce historii, zaś prof. Malolepsza postanowiła dwa razy w tygodniu udzielać pomocy uczniom kl. II.

Profesorowie przystąpili już do realizowania swoich zobowiązań.

## UCZNIOWIE RÓWNIEŻ...

Ogół młodzieży szkolnej IX Gimn. i Liceum Koed. w Łodzi przy ul. Prąszkole 42, by uczcić 1 Maja - święto mas pracujących postanowił: 1. uporządkować boisko szkolne, 2. wywieźć 10 samochodów gruzu i ziemi z terenu żeńskiej Szkoły Przemysłowej Przem. (młodzież męska S. P.), 3. uszyć 4 duże sztandary i 40 białoczerwonych szturmówek (mł. żeńska S. P.), 4. udekorować klasy i salę gimnazjum, 5. przyspieszyć otwarcie świetlicy, 6. zaprowadzić wyświetlanie filmów dla uczniów klas młodszych, 7. uruchomić radiofonizację szkoły (kl. VIII a), 8. uruchomić zegar szkolny (kl. VIII b).

Uczniowie całej szkoły po uchwaleniu zobowiązań wzięli się gorliwie do ich realizacji.

Henryk Krysiak  
Koresp. „Dz. Ł.”

# Oświata, Książka i Prasa w walce o trwały pokój

Pod takim to hasłem cały naród polski będzie obchodził nadchodzący tydzień Oświaty, Książki i Prasy. Tydzień OKP rozpocznie się w dniu Święta Pracy - 1 Maja i trwać będzie do 8 maja.

W najbliższych już dniach w Łodzi i w całym województwie ukonstytuują się Obywatelskie Komitety obchodu tygodnia OKP. Komitety obywatelskie zostaną podzielone na sekcje propagandowo-prasową, kiermaszową, oświatową i imprezową.

Tak w Łodzi, jak i w całym województwie - ze szczególnym uwzględnieniem gmin pozbawionych jakichkolwiek stałych ośrodków oświatowych - odbędą się liczne imprezy jak: wystawy, książki i prasy, pogadanki na temat: zadania oświaty a Plan 6-letni, wieczorki literackie, kiermasze itd., itd.

Szkoły, budynki świetlic i bibliotek przybiorą oświecisty wygląd, a każda z tych placówek urządzi w własnym zakresie wystawy i imprezy.

Na zakładach pracy projektuje się także urządzenie wieczorków lub po rankach poświęconych zagadnieniom

oświaty i kultury z udziałem zespołów młodzieży szkolnej.

Dom Książki uruchomi w wielu miastach PGR stoiska prasy, zaś do najbardziej odległych wsi wyśle samochody wystawowe i z książkami do sprzedaży.

Przewiduje się także wycieczkę na Międzynarodowe Targi w Poznaniu

około 500 prymusów - absolwentów kursów nauki początkowej.

We wszystkich miastach i gminach naszego województwa podczas obchodu tygodnia OKP odznaczani zostaną przedownicy w dziedzinie rozpowszechniania oświaty. Tydzień Oświaty, Książki i Prasy będzie jeszcze jedną manifestacją przyjaźni narodu polskiego z narodami ZSRR i chęci umocnienia więzi kulturalnej między obu narodami.

## Komitet Obchodu Tygodnia Oświaty ukonstytuuje się w sobotę

Dnia 22 bm., o godz. 10, w małej sali Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej, odbędzie się posiedzenie Obyw. Komitetu Obchodu Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy.

Porządek dzienny obejmuje m. in. ukonstytuowanie się komitetu, wybór prezydium i poszczególnych sekcji.

## TPŻ zawiadamia

Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Okręgu TPŻ, mające się odbyć w dniu 23 kwietnia br., na zarządzenie Władz Centralnych TPŻ nie odbędzie się.

Ostateczny termin Walnego Zgromadzenia zostanie podany przez prasę, radio oraz na piśmie.

## Komunikat Komisji Cennikowej

Komisja Cennikowa na m. Łódź podaje do wiadomości iż z dniem 20 kwietnia 1950 r. została wprowadzona do cennika „Ceny maksymalne nr 40”, pozycja:

Kiełbasa krwista (czarna) z 310. — za 1 kg.

## W służbie zdrowia Lekarze - naukowcy obradują

W dniu 23 kwietnia 1950 r. (nie-dziela), o godz. 11 odbędzie się posiedzenie naukowe pracowników Polikliniki Chorób Zawodowych i Lekarzy Przemysłowych w sali wykładowej Polikliniki przy ul. Narutowicza 96.

Na posiedzeniu zostaną wygłoszone następujące referaty:

Dr B. Gontarski - Przypadki zatrucia ołowiem w fabryce ceramicznej,

Dr K. Orłowska - Przypadki ołowicy.

Dr G. Raciażek - Z osobliwości diagnostycznych ołowicy.

Dr J. Lulowiecki - Acne picea u robotników stykających się z oliwą,

Dr F. Sekuracki, mgr Dutkiewicz i dr B. Gontarski - Zatrucia berylem.

Goście mile widziani.

## Stała kontrola - lepsze zaopatrzenie

Pierwszy etap pracy aparatu ochrony rynku w Łodzi został zakończony. Prowadzona przez Inspektorat Ochrony Rynku miesięczna akcja przyniosła już widoczne rezultaty.

Inspektorzy ochrony rynku, współpracując ściśle z personelem handlu uspołecznionego, sporządzili do chwili obecnej znaczną

liczbę protokółów. 89 protokółów skierowanych zostało do Komisji Specjalnej, 107 protokółów wraz z legitymacjami związków zawodowych skierowano do okręgowej komisji związków zawodowych w celu wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do posiadaczy legitymacji. Do oddziału karno-administracyjnego starostwa grodzkiego skierowano 21 protokółów, zaś do dyrekcji central handlowych złożono 75 wniosków o wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec pracowników, co do których stwierdzono, że nie wywiązują się należycie ze swych obowiązków.

Walka ze spekulacją na rynku łódzkim przekształca się stopniowo w zorganizowany system stałej kontroli, która ma na celu nie tylko wykrywanie nadużyć, lecz również usprawnienie zaopatrzenia oraz usuwanie dostrzeżonych w tej dziedzinie braków i niedociągnięć.

## WIĘKSZE WYGRANE

### 59 LOTERII

#### 8 Dzien ciagnienia 2-iej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł pada na Nr 78796 w Katowicach.

Wygrana 500.000 zł pada na Nr 59902

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 4878 34017 52724 55139

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 4470 18989 16263 20292 21580 30185 45021 54049 55619 68258 79251 97287

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 5558 12488 40655 46431 80719 87642 88667 92254 95985 108441

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 1740 2197 4281 6660 12299 25881 28888 31921 32824 38036 40827 40882 45106 54585 55659 61272 64104 65236 65924 66200 69313 71263 74871 77636 80091 89600 91926 91953 107673 108282 108418 108912

## Artystyczna wieczornica ku czci Włodzimierza Lenina

Dzisiaj Wydział Kultury i Sztuki Z. M. w Łodzi urządza w Ośrodku Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza wieczornicę artystyczną z okazji 50-lecia urodzin Włodzimierza Lenina. W programie: prelekcja G. Timofiejewa, recytacja K. Wydrzyńskiej, W. Mrozowskiego, śpiew I. Wiśniewskiej, E. Banaszczyka oraz fortepian - S. Klimaszewska oraz kwartet wokalny S. Berzowskiego, akompaniament W. Manijak.

Początek o godz. 19.15. Wstęp bezpłatny.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Handlu - powołując się na uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1948 r. w sprawie planów zaopatrzenia w opał na zimę oraz celem zagwarantowania zaspokojenia potrzeb opałowych wszystkich urzędów i instytucji pokrywających swoje potrzeby z paliwa administracyjnego „opał grzewczy” - poleca wszystkim instytucjom i urzędom zaopatrzenie się w potrzebne ilości paliwa na okres opałowy 1950/1951 już w ciągu najbliższych tygodni do dnia 25 kwietnia 1950 roku. W związku z powyższym należy dopilnować uruchomienia w tym okresie odpowiednich kredytów i w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 kwietnia 1950 r. zgłosić swoje zapotrzebowanie na potrzebne ilości opalu.

Zapotrzebowania te winny być złożone:

- do centrali Zbytu Węgla w Łodzi ul. Daszyńskiego 20 - przez instytucje i urzędy zaopatrzące się w paliwo w dostawach wagonowych,
- do najbliższego hurtowego składu Centrali Zbytu Węgla, Spółdzielni Spółwyców lub „Samopomocy Chłopskiej” przez instytucje i urzędy zaopatrzące się w paliwo w drodze zakupu ze składów.

W zapotrzebowaniach tych należy podać miesiąc (od maja do sierpnia 1950 r.) w którym nastąpić ma dostawa wagonowa paliwa, lub w wypadku instytucji zaopatrzących się na składach - ze składu.

W okresie późniejszym, począwszy od miesiąca września rb. za zapotrzebowania instytucji i urzędów nie będą realizowane i za ewentualne trudności w zaopatrzeniu C. Z. W. nie będzie ponosiła odpowiedzialność.

W związku z powyższym Zarząd Miejski wzywa wszystkie instytucje i urzędy do natychmiastowego przystąpienia do zaopatrzenia się w paliwo.

Podaje się również, że wyśniętą i informację w sprawie zaopatrzenia w paliwo udziela telefonicznie (telefon 104-83) Centrala Zbytu Węgla Oddział w Łodzi.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1950 r.

(14/2) ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

## OGŁOSZENIE

Miejskie Zakłady Przemysłu Mineralnego w Łodzi ogłaszają przetarg na remont maszyn parowej i kotła dwupiętrowego. Wyżej wymienione obiekty obejrzeć można w cegielni nr 8 przy ul. Francuskiej nr 8 (Rokicie).

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na remont maszyn parowej i kotła” składać należy do dnia 5 maja 1950 roku, godziny 10 w kancelarii Dyrekcji MZPM (Łódź, ul. Piotrkowska nr 110), gdzie w tym samym dniu o godz. 11 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 5% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy MZPM przy ul. Piotrkowskiej nr 110, a kwit włączyć do oferty.

Dyrekcja MZPM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo umiarkować, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1950 r.

(13/2) MIEJSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU MINERALNEGO W ŁODZI

## OGŁOSZENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowe w Łodzi zatrudnia natychmiast: GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, KSIĘGOWYCH, REFERENTA KOSZTÓW WŁASNYCH oraz KONSJSTÓW.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. Podanie z życiorysem zgłaszać osobliście do Oddziału Personalnego MPD, Łódź, ul. Piotrkowska 17, trzeci piętrowy, pokój 338.

Łódź, dnia 19 kwietnia 1950 r.

(15/2) MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DROGOWE W ŁODZI

Zarządca Fabryki Papy Dachowej i Produktów Smolewcowych „GOSPODARZ”, Sp. Akc. w Sieradzu ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1950 roku, o godzinie 11.30 odbędzie się w biurze fabrycznym w Sieradzu, Al. 15 Grudnia nr 106

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszów spółki z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajanie i wybór przewodniczącego; 2. Zatwierdzenie bilansu za rok 1949; 3. Udzielenie absolutorium władzom spółki; 4. Wybór Rady Nadzorczej i Zarządcy; 5. Wolne wnioski, złożone na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. (2674 g)

## LOKALU MAGAZYNOWEGO

o powierzchni 1,000 m<sup>2</sup>

POSZUKUJE „SPÓLNOTA PRACY”, ul. Traugutta 4.

Zgłoszenia pod powyższym adresem lub telefon 145-35. (K. 648)

## CENTRALNY ZARZĄD TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA W ŁODZI

ul. Al. Kościuszki nr 46 — ZATRUDNI od zaraz:

- |   |                     |
|---|---------------------|
| Inspektora finansowego                  | — księgowy finans.  |
| Inspektora technicznego                 | — technik           |
| Kalkulatora Produkcji                   | — technik           |
| Referenta Produkcji                     | — technik           |
| Kier. Oddz. Planowania Technicznego     | — technik           |
| Referenta Planowania                    | — technik           |
| Kier. Sekcji Energetyki i Ruchu         | — technik           |
| Kier. Sekcji Gospodarczej               | — praktyka adm.     |
| Księgowych (finans. i kosztów własnych) | — finansista księg. |
| Instruktor księgowości                  | — finansista księg. |
| Pianistów                               | — finansista księg. |
- oraz wykwalifikowanych KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW do pracy w godzinach wieczornych.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. (K. 678)

## LEKARZE

- Dr ZAURMAN — specjalista: skóra weneryczna. 8-10 4-5, Narutowicza 2 (k67)
- Dr TEMPSKI specjalista wener. choroby, skóra włosów, mozoły. Pionowa Piotrkowska nr 114 (k 56)
- Dr PIWICKI wenerologiczny (płonica) ul. Piotrkowska 35 2-6
- Dr KOWALSKI specjalista chorób wenerycznych 4-7, Piotrkowska 176
- Dr RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerki. Przyjmuje 8-4 Piotrkowska 23. (k 34)
- Dr MARKIEWICZ GUSTAW wenerologiczny, skóra, mozoły, mozoły. ul. Piotrkowska 109/6, tel. 135-52 (k63)
- LECZNIA Spółdzielnia Lekarzy. Specjalistów godz. 9-20. Porady: zaskrzyka, analizy, dentystryka - gabinet kosmetyczny. Piotrkowska 3, telefon 216.45. (k 58)
- Dr SWIDERSKA-LONICKA, choroby skórne, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne - Piotrkowska 324, tel. 141.72.
- Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych ek. zero - Piotrkowska 66, przy ul. 8-5 4-7 (k52)
- Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego 6, Nr 6 8-10 17-18 Tel. 101.50
- Dr GLAZER, specjalista - skóra wenerologiczna 8-8 Andrzejki 28
- Dr BIBERGAL, specjalista - skóra wenerologiczna 4-6 Piotrkowska 134, tel. 269.95 (k 66)
- Dr LESNIEWICZ AL, chirurg, Jarcza 36a, tel. 224-09, 5-6

## KUPNO I SPRZEDAŻ

- KRÓLIKI sngorowe oraz materiał do klatek sprzedaje hodowca królików. Wiadomość tel. 191.05, godz. 9-16.
- POPULARNY SKŁAD MEBLI z dniem 1 kwietnia 1950 r. PRZENIESIONY ZOSTAŁ z ulicy PRÓCHNIKA nr 1 na ul. Próchnika 4. (k 142)
- KSIĄŻKI polskie, niemieckie i w innych językach stale kupuje Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107, telefon 220.53 (k 66)
- WYPRZEDAŻ likwidacyjna materiałów piśmiennych i tapety - Piotrkowska 118, lewa oficyna
- WAGI naprawa - stemplowanie. Wyposażenie wagi niemiecka. - Piotrkowska 9, Chanicki, k 227
- LANIO do sprzedania fotopapier. Dzwonić 110.52.
- SYPAŁNIE węgierska brzoza, sprzedam. Nowomiejska 2, m. 7, godz. 17-20 (2803 g)
- KUPUJE SREBRO w każdej postaci, ul. WIECKOWSKIEGO nr 6 (śródmiejska).
- SPRZEDAM streptomycynę Gdańską 75, m. 21, godz. 13-16.
- SZAFE czterodrzwiowa, toaletkę, stół okrągły, tapczan, sprzedam. Piotrkowska 92, m. 92, wieczorem.

## PAŃSTWOWE ZAKŁADY ODZIEŻY MIAROWEJ w Łodzi, ul. Narutowicza nr 3

ZATRUDNIA natychmiast:

1. TECHNIKA BUDOWLANEGO
  2. TECHNIKA do sprawdzania dokumentacji techn.
  3. KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW
  4. Biegie MASZYNISTKI.
- Zgłoszenia wraz z życiorysami przyjmuje Oddział Personalny. (K. 676)

## TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICTWA ZARZĄD OKRĘGOWY W OLSZTYNIE

zatrudni

## głównego księgowego

ze znajomością księgowości przemysłowej i JPK na 1950 rok.

Mieszkanie zapewniaone. Warunki do omówienia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny - Łódź, Kościuszki 46. (K. 677)

## WARSZAWSKA CIEROWNIA

Piotrkowska nr 117, Tel. 103-77

## CERUJE WSZELKĄ GARDEROBE.

## »PARYZANKA«

ARTYSTYCZNA CIEROWNIA

Naprawia garderobę bez śladu wiekowskiego 6-5, front i p

Kupno, SPRZEDAŻ i naprawa WARSZAWSKA CIEROWNIA

ul. PIOTRKOWSKA nr 103 (dawnej Pła W. nośnej 7).

## FOTOGRAFIE legitymacyjne

PORTRETY, prace amatorskie wykonuje SZYBKO i fachowo „FOTO” - NAWROT I

## WIECZNE PIORA

KUPNO piór POLSKICH Warszawa Mechaniczna ul. Piotrkowska 8 (w podwórzu

ZGUBIŁO leg. Zw. Zaw. na nazwisko Jankowski Zenon.

ZGUBIŁO kartę rozpoznawczą, wydaną przez Urząd Gminy Bąkowiek, Nazwisko Kosłowski Julian, nr 21. 7. 1950. (3048 g)

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RUK Łódź, dowód osobisty, leg. Zw. Zaw. z widokiem, Górecki Józef, ur. 16.11. 1930.

ZGUBIŁO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Nowowiejski Wiktor. (2849 g)

ZGUBIŁO legitymację szkolną nr 459 III Państwowego Gimn. I Liceum Koedukacyjnego Nazw. szkoła Janina Kruk, Złotycha 5/9.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44 134-15 117-11 Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-16

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bojański (Daszyńskiego 19), Cymar (Wólczańska 87), Apt. Spół. Nr 61 (Piotrkowska 225), Niewiarowska (Zgierska nr 146), Pawlukiewicz (Nowotki nr 12), Trawkowska (Wojska Polskiego 56), Umieszowski (Dąbrowska 24-b).

Teatry

FASSTW. TEATR im. ST. JARACZA o godz. 19.15 „DOM OTWARTY” M. Bałuckiego. FASSTW. TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „NIEMCY” Kruczkowskiego, z Z. Karczewskim, w roli prof. fessora Sonnenbrucha. TEATR „OSA” ul. Traugutta 1, tel. 272-70 nieczynny. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ LUT. NIA o godz. 19.15 „KRÓLOWA PRZEDMIESCIA”. FASSTW. TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34) o godz. 19.15 „MAŁY DUBRAWA”. FASSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” o godz. 9.30 (dla szkół) „HISTORIA CAŁA O NIEBESKICH MIGDAŁACH”. FASSTW. TEATR LALEK „ARLEKIN” o godz. 17.15 „ZŁOTA RYBKA”.

REPREZENTACYJNY CYRK nr 1 (Plac Niepodległości) — Wielki program nocny na rok 1956. Codziennie pocz. godz. 19.45, soboty — 15.45 i 19.45, niedziela — 12, 15.45 i 19.45.

Kino

ADRIA (dla młod.) — „Daleka droga” o godz. 16, 18, 20. BALTYK — „Hrabia Monte-Christo” — I seria — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14. BAJKA — „Mężczyźni w jej życiu” — o godz. 18, 20; doz. od lat 16. GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. nr 17” — godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. HEL (dla młod.) „Zaklęta naręczona”; o godz. 16, 18, 20. MUZA — „Ali Baba i 40 rozbójników” — o godz. 18, 20; doz. od lat 7. POLONIA — „Dom na pustkowiu” — o godz. 16, 18, 20, 21; doz. od lat 18. PRZEDWIOSNIE — „Maskarada” — o godz. 18, 20; doz. od lat 16. ROBOTNIK — „Hrabia Monte-Christo” — II seria, godz. 16.30, 18.30, 20.30; — doz. od lat 14. ROMA — „Córka marynarza” — o godz. 18, 20; doz. od lat 14. REKORD — „Konstanty Zasłanow” — dla młod. o godz. 16; seanse normalne o godz. 18, 20. STYLLOWY — „W pogoni za młotem” — o godz. 17.30, 20; doz. od lat 14. ŚWIT — „Niedzielnia serca” — o godz. 18, 20; doz. od lat 18. TECZA — „Grzesznicy bez winy” o godz. 16.30; 18.30; 20.30; doz. od lat 16. TATRY — „Kwiat miłości” — o godz. 16, 18, 20; doz. od lat 16. WISLA — „Słoń i murówka”, „Mistrz narciarski”, „Noc Noworoczna”, „Kim zostanie”, „Dzieje jednej obrączki”; — kreskówki kolorowe; o godz. 16.30, 18.30, 20.30. WŁÓKNIARZ — „Upiór w Operze” — o godz. 16.30, 18.30, 20.30; — doz. od lat 18. WOLNOSC — „Hrabia Monte-Christo” — II seria; o godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14. ŁACHTA — „Nowy Dom” — o godz. 18, 20; doz. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 5 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrania i odczyty

DZIS: — W lokalu Stowarzyszenia Inż. i Techników (Piotrkowska 135) o godz. 19 odczyt inż. A. Trawńskiego pt. „Zasady gospodarstwa i bilans ciepły suszarki włókienniczej”. — W IX audytorium Politechniki, o godz. 19 zebranie członków Podst. Org. Partyjnej PZPR przy Pol. Łódzkiej. — W Ośrodku Prop. Sztuki (Park Sienkiewicza), o godz. 19.15 wieczornica artystyczna z okazji 80-lecia urodzin W. Lenina. Prelekcja G. Timofiejewa.

Ciekawe filmy i wystawa w Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy w Łodzi

Już nie wiele dni dzieli nas od zbliżającego się Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy. Tydzień ten zbiega się w czasie ze Świętem Robotniczym 1 Maja i Dniem Zwycięstwa — 9 Maja. Wszystkie zakłady pracy, uczelnie, instytucje, placówki oświatowe zyskują się do wzięcia udziału w obchodach związanych z tymi dniami.

I tak np. kina łódzkie wyświetlać będą specjalny program okolicznościowy. 1 maja wyświetlane będą filmy produkcji radzieckiej, polskiej, czeskiej i węgierskiej. W okresie od 1 do 9 maja do każdego programu dołączany będzie specjalny dodatek oświatowy. W kinach młodzieżowych organizowane będą, w porozumieniu z Komitetem obchodu Tygodnia Oświaty, zbiorowe seanse dla młodzieży szkolnej.

W Tygodniu OKP otwarta będzie w Łodzi wystawa obrazująca 5-letni dorobek Polski Ludowej w zakresie szkolnictwa i oświaty. Pokaże ona nie tylko dorobek szkolnictwa podstawowego i średniego, ale także wyższego, wszechstronne zdobycze nauki i zobrazuje wytyczne Planu 6-letniego w tej dziedzinie.

Wystawa da obraz wysiłków czynionych przez nasze państwo dla podniesienia oświaty i kultury ze szczególnym uwzględnieniem awansu społecznego robotników i chłopów. Wystawa podzielona będzie na kilka działów obrazujących poszczególne dziedziny oświaty. Dział opieki nad dzieckiem pokaże osiągnięcia w zakresie opieki nad sierotami i półsierotami, akcji wczasów letnich, kolonii i półkolonii. Dział wychowania przedszkolnego pokaże dorobek

w dziale opieki nad najmłodszymi, udogodnienia, jakie wprowadzono dla pracujących matek i in.

Dalsze działy wykażą zdobycze szkolnictwa podstawowego, średniego i zawodowego dla dorosłych, rozwój bibliotek i czytelnictwa, kształcenie kadr nauczycielskich i oświa-

towych oraz rozwój wyższego szkolnictwa — zdobycze Polski Ludowej na terenie robotniczej Łodzi. Wreszcie ostatni dział poświęcony będzie wychowaniu fizycznemu młodzieży.

Wystawa mieścić się będzie w Ośrodku Propagandy Sztuki — w Parku Sienkiewicza. (w)

NOTATNIK ŁÓDZKI

KL PZPR i Zarząd Główny TPRP z okazji 5 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Polską i ZSRR urządziła uroczystą akademię. Odbędzie się ona w piątek, dnia 21. 4. br., o godzinie 17 w sali „Ogniska”.

175 mieszkań 2, 3, i 4-zmiejscowych w Osiedlu Marchlewskiego i na Starym Mieście zostało już przydzielonych ludziom pracy. Mieszkania to zostaną wykończone na dzień 1 maja.

Mieszkańcy domów zagrożonych przeniesieniem się obecnie do miejscowości podmiejskich Tużyn, Kolumna, gdzie stojące przez dłuższy czas roku bezużyteczne wille objęte zostały publiczną gospodarką lokalną.

W celu uczczenia dnia 1 maja MPB organizują w dniu 23 bm., o godz. 14.30 w sali „Melodram” masówkę połączoną z akademią. MPB wezwali wszystkie zakłady pracy w Polsce do wzięcia jak najliczniejszego udziału w podobnych masówkach i pochodzie 1-Majowym oraz o wykonanie zobowiązań produkcyjnych.

W Robotniczym Domu Kultury przy ul. Przedziałanej nr 68, 22 b. m., o godz. 18 odbędzie się uroczysta akademią TPRP połączona z wreczaniem statystycznej legitymacji członkowskiej.

Pracownicy zakładu kapielowego planują wybudować w okolicy Bałuckiego Rynku władze miejskie. Przy dotychczasowym braku wody jako odczyna północna część miasta inwestycja ta będzie dla mieszkańców prawdziwym dobrodziejstwem.

Mieszkańcy Helenówka, Radogoszcza i ul. Jagiellońskiej zamieszkali w domach zbiorowych i nie posiadający własnego ogródka mogą otrzymać za darmo na działkę przy remizie tramwajowej w Helenówku. Wolnych jest jeszcze 50 działek. Zgłoszenia w referacie Pracowniczych Ogródków Działkowych przy ORZZ, Traugutta 18 w Wydz. Społecznym MZK, ul. Tramwajowa 6 — codziennie w godzinach urzędowych.

Z dala od wielkomięjskich pokus... W studenckim „miasteczku” w Arturówku

Remont obiektów w Arturówku odbył się z aktywnym udziałem młodzieży akademickiej, która z dużym uznaniem powitała inicjatywę Zarządu Miejskiego. Plan remontowy Arturówka objął 13 wili. Szereg obiektów zostało już wykończonych, remont dalszych wili jest w toku. Wyremontowanie wszystkich obiektów kosztować będzie około 60 milionów zł. Kosztem tej sumy w Arturówku będzie mogło zamieszkać około 500 studentów.

Doprowadzone do porządku wille są już zamieszkałe przez studentów. Młodzież ma tu naprawdę idealne

warunki zarówno do nauki jak i odpoczynku. Słoneczne, jasne pokoje, zdrowe powietrze płynące z pobliskiego lasu, cisza przedmieścia — oto największe walory tego studenckiego „miasteczka”. Mieszkańcy jego — zdala od wielkomięjskich pokus — mogą poświęcać się bez reszty nauce.

Lokator jednego z najładniejszych pokoi — p. Kozłowski, student I roku WSGW, jest bardzo zadowolony ze swego pomieszczenia. Za jedyne minusy uważa brak wody i sporą odległość od przystanku tramwajowego, ale to już nie tragedia.

Wspaniały Dom Kultury zbudują włóknarze

Związek Włóknarzy w trosce o stan zdrowia dzieci postanowił wyremontować dwie wille w Kolumnie. Projektuje się utworzenie w nich tzw. domów turnusowych na prawach prewentorium. Jeden z tych domów wyremontowano całkowicie i urządzono tak, że mógł on przyjąć już I. turnus 30 dzieci łódzkich włóknarzy. Remont drugiego budynku jest w tej chwili na ukończeniu.

W dalszych planach budowlanych Zw. Włóknarzy ma w projekcie budowę Domu Kultury. Będzie on mieścił się w trzecim skrzydle gmachu ORZZ przy ul. Traugutta. Kubatura dobowolki obliczona jest na 100 tys. m sześciu. W jej wnętrzu pomieści się sala teatralna na 3 tys. osób, świetlica robotnicza oraz pokoje biurowe. Koszt budowy w tej części gmachu określany jest na sumę około miliona zł.

Ponieważ szkicowe plany zostały już zatwierdzone, jest nadzieja, że budowa Domu Kultury rozpocznie się jeszcze w tym roku. Kas.

Radio

PIĄTEK, 21 KWIECIEŃ 12.04 Dziennik pol.; 13.20 Muzyka; 13.25 Progr. dnia; 13.30 Koncert rozrywkowy; 14.00 Radiokronika; 14.15 Komunikaty; 14.20 Utwory Rymskiej-Korsakowa; 14.55 „Mówia książki”; 15.10 „Szumia bory tu chłostka”; — aud. dla szk. popoł.; 15.30 „Czyn pierwszomajowy”; — aud. harcerska; 15.50 Muzyka; 16.00 Dziennik popoł.; 16.20 Aktualności; 16.30 Jedziemy na wczasy; 16.40 Aud. TPRP; 17.00 Koncert dla przedowników pracy; Transmisja z P. Z. P. W. nr 4; 17.45 „Historia literatury polskiej”; 18.15 Mus. lud.; 18.40 Wszelk. nica Radiowa; 19.00 Koncert symf.; 19.42 Muzyka; 20.00 Dziennik wiecz.; 20.40 Polskie pieśni masowe; 20.55 Mus. tan.; 22.00 „Szpilki”; 22.15 Kalendarzyk sportowy; 22.18 „Z historii Pierwszych Majów”; — pog.; 22.30 Koncert tyżeczn.; 22.50 Informator kulturalny; 22.58 Omówienie programu lok. na jutro; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień nast.; 23.15 Rep. z mistrzostw bolszewickich Polski; 23.25 Muzyka; 24.00 Założenie audycji i Hymn.

Czarny + czerwony = brązowy Na egzaminie u malarek

Jakie dwa kolory musimy zmieszać, aby otrzymać brązowy? Teresa Boguski namyśla się chwilę po czym odpowiada zdecydowanym głosem: — Czarny i czerwony. — A jakie mamy zasadnicze kolory? — Jasny chrom, czerwony cynober, czerwony karmin, błękit paryski, czarny i biały. Egzaminator Mieczysław Strasiak jest zadowolony z odpowiedzi, jakie

składa młoda uczestniczka kursu malarskiego. Zresztą i przy następnej jest nie gorzej.

W tym czasie, kiedy jedne kursorantki odpowiadają z malarstwa inne pocią się przy technologii i wykonawstwie. Wykładowca p. Petrykowski egzaminuje właśnie drobna blondynka, Zofię Bednarek. Pytanie brzmi: jak maluje się nowe drzwi na budowie? Odpowiedź jest nieco dłuższa i (dla dziennikarza) skomplikowana.

Mały felieton

Zmarł biedaczysko...

Dźwięki muzyki posiadają tę właściwość, że są przeważnie miłe słyszane. Wie o tym dobrze dyrekcja Gospody Ludowej przy ul. Daszyńskiego, która umila swym gościom czas spożywania posiłków muzyką z płyt. I właśnie dlatego każdy, kto chce zjeść w tejże gospodzie obiad, nastawia się na posiłek przy muzyce.

Z tajemniczych jednak, a bliżej światu nieznanych powodów, płyta ciesząca się największą popularnością u obsługi telefonu — to stara piosenka wojskowa „Zmarł biedaczysko w szpitalu polowym, wczoraj był żołnierz, dziś trup”.

Płyta ta, której wysłuchać trzeba co najmniej 3 razy w ciągu obiadu budzi dreszcz przerażenia wśród niewinnie spożywających obiad. Być może, że jest to piosenka bardzo piękna, tym niemniej wydaje nam się, że do obiadu nieco nieodpowiednia. Temat stanowczo zbyt ponury. Złóżliwym mogłoby nasunąć się pytanie:

— Czy aby biedaczysko nie zmarło po obiedzie w Gospodzie Ludowej? Prosimy o schowanie tej płyty na stanowiskach okoliczności. Chcemy jeść w pogodniejszym nastroju. Ter.

Sprawa dnia Troska o człowieka

Troskliwa opieka nad człowiekiem pracy — to jeden z głównych celów władzy ludowej. Wzmocnieniu wysiłkowi twórcemu robotnika, mającemu na celu pomnożenie dóbr materialnych i podniesienie stopy życiowej społeczeństwa, towarzyszy stała troska o zdrowie, higienę, odpowiednie warunki mieszkaniowe, wypoczynek i warunki rodzinne człowieka pracy.

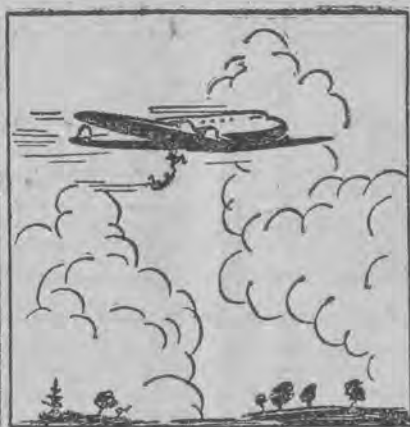
Dużo robi się w tym zakresie w Łodzi, przy czym na odcinku tym daje się zaznaczyć wzmocniona działalność z jednej strony Związków Zawodowych, a z drugiej — samorządu. Wczoraj w prezydium Zarządu Miejskiego odbyła się wspólna narada przedstawicieli tych dwóch czynników, mająca na celu zapoznanie związkowców z pracami socjalnymi władz miejskich i dalszą koordynację wysiłków w zakresie troski o człowieka.

Przegląd budownictwa socjalnego na terenie miasta, który miał miejsce po konferencji, wypadł imponująco. W Łagiewnikach powstaje wielkie, nowe sanatorium dla 400 dzieci gruźliczych. Zarząd Miejski rozpoczął wykańczanie murów tego wielkiego gmachu z dotacji Rady Państwa, a obecnie przyszedł mu z pomocą Związek Włóknarzy, wpłacając na ten cel sumę 25 milionów zł.

Inne budowy z tego zakresu, to ośrodek zdrowia dla dzielnicy północnej przy ul. Limanowskiego, wielkie przedszkole na ul. Zawiszy, szkoła w Osiedlu Robotniczym im. J. Marchlewskiego na Stokach, wreszcie wielkie kąpielisko w Rudzie Pabianickiej, które jako zaczątek przyszłego Parku Kultury i Wypoczynku stanowić będzie już od tego roku miejsce wczasów niedzielnych dla ludności Łodzi, tak dotkliwie odczuwającej dotąd brak rzeki.

Z każdym rokiem przybywać będzie naszemu miastu urządzeń socjalnych, będących namacalnym wyrazem troski o człowieka. — ski

„AGAPICIE, REKORD POBITY!”



— Szybko! Musimy pobić rekord! — wołał w biegu Napoleon. Przyjaciele nie zważali na przeszkody, się omiaili ani parkanów ani murów. Przebili w niesłychanym tempie podwórca, ogrody i pola i osiągnęli wolną przestrzeń.

— Patrz! Lotnisko! Wpadliśmy chyba. Dookoła wolna przestrzeń, nie ma żadnego schowka — zwrócił uwagę Napoleon. — Znajdziemy... — zdecydował Napoleon.

Pacną nie miał czasu do namysłu, gdyż jego przyjaciel dobiegł do startującego samolotu i chwycił klamkę drzewce, podnosząc się już maszyną. Pacną instynktownie złapał Napoleona i obaj zawiśli w powietrzu. Na chwile Napoleonowi zrobiło się przed oczyma czarno — tak wielki był jego wysiłek. Ale tylko na chwile. Żelazna natura zwyciężyła. W kilka sekund później Napoleon krzyknął, starając się zagłuszyć warkot silnika: — Fru—wa—my!

BIURO OGŁOSZEN SPÓŁDZIELNI WYDAWNIENI OSWIATOWEJ „CZYTELNIK” Łódź, Piotrkowska 96, II p. przyjmuje OGŁOSZENIA do całej PRASY POLSKIEJ

W Y D A W C O A I Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-53, 218-02, 204-75 — Dział Sportowy 208-95, Dział Miejski 207-18, — Dział Ogłoszeń 123-33, — Dział Prenumerat 180-74 — Wczoraj od godziny 17.00 telefon Redakcji 208-02 i Sportowy 203-95 Redakcja rekopisów nie swraca treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje P. P. K. „Ruch” nr konta PKO — VII 567. Redaktor naczelny ANATOL MIKULEJO